

Sygn. akt I ACa 1000/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Bożena Wiklak ( spr . )**

**Sędziowie : SA Dariusz Limiera**

**SO del. Rafał Maciejewski**

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w P.

przeciwko P., J. G., Spółce jawnej z siedzibą w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt X GC 59/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) s pólki z ograniczoną odp owiedzialnością w likwidacji z siedzibą w P. na rzecz P. stmot , J. G., Spółki jawnej z siedzibą w O. kwotę 2.700 ( dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1000/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P. przeciwko P., J. G., Spółce jawnej w O. o zapłatę kwoty 125.398,50 zł, oddalił powództwo i zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P. na rzecz pozwanego kwotę 5.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne:

W dniu 13 stycznia 2011 roku pozwana P., J. G., Spółka jawna (...) wysłała do powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P., za pośrednictwem poczty elektronicznej, zamówienie nr (...) na wykonanie formy wtryskowej gorąco-kanalowej 2-gniazdowej do produkcji detalu F31 B. L. B. (...) przeznaczonego do samochodu marki B. na kwotę 182.040 złotych brutto. Do zamówienia załączyła dokumentację techniczną w postaci rysunku technicznego 2D oraz model matematyczny 3D określające kryteria i warunki realizacji zamówienia, a także producentów elementów składających się na całość zamówienia. W e-mailu podkreśliła, że firma (...), wspólny klient

stron postępowania, zlecający realizację narzędzia, narzuca jej jednoznaczne warunki współpracy w zakresie płatności – płatność za narzędzie to 30 dni od daty zatwierdzenia detalu, płatność za detal w produkcji seryjnej to 120 dni od daty wystawienia faktury za dostarczone części. W takiej sytuacji, mając na uwadze współpracę pozwaną ze swoimi dotychczasowymi dostawcami, pozwana ustaliła z narzędziownikami, z którymi współpracowała, następujące warunki handlowe: 30% ceny - 30 dni po przedstawieniu dokumentacji konstrukcyjnej, 40% ceny - 30 dni po przedstawieniu pierwszych detali, 30% ceny - 30 dni po zatwierdzeniu detali przez klienta. Wskazała, że ostateczny koszt formy, wg wspólnych ustaleń stron, to kwota 148.000 złotych netto, a termin jej realizacji to 14 tygodni. Jednakże z uwagi na fakt, iż klient próbował wymóc na niej krótszy, 13-tygodniowy, termin realizacji, pozwana zwróciła się do powódki z prośbą o potwierdzenie możliwości otrzymania pierwszych detali w 13-ym tygodniu realizacji. Pozwana, wobec wcześniejszego braku współpracy z powódką, poprosiła ją też o akceptację powyższych warunków, stwierdzając że jeśli jej propozycja spotka się z akceptacją, jej e-mail powódka może potraktować jako zamówienie.

W dniu 18 stycznia 2011 roku pozwana przełała na rachunek bankowy powódki kwotę 54.612 złotych brutto tytułem 30 % zaliczki na wykonanie w/w formy.

Powódka przyjęła zamówienie do realizacji i przedstawiła pozwaną Harmonogram Prac Wdrożeniowych w którym zadeklarowała zakończenie realizacji projektu w dniu 8 kwietnia 2011 roku, a więc w 14-tym tygodniu. Powyższe zostało zaakceptowane przez pozwaną.

Powódka nie zastosowała w przedmiocie usługi oryginalnych komponentów firmy wskazanej w dokumentacji technicznej stanowiącej integralną część złożonego przez pozwaną zamówienia. Zastosowała komponenty różnych innych firm, w tym takie, które wykonała we własnym zakresie.

W dniu 15 kwietnia 2011 roku powódka poinformowała pozwaną o opóźnieniu oraz o uszkodzeniu elementu formy, potwierdzając ten fakt nadesłanym zdjęciem wskazującym na pęknięcie suwaka skośnego.

Pierwsze testy formy odbyły się w dniu 22 kwietnia 2011 roku, w siedzibie powódki, a części pochodzące z tej próby (detale w ilości 60 sztuk) dostarczono pozwaną. W dniu 26 kwietnia 2011 roku sporządzony został protokół z próby nr (...)\_P1, który został przesłany powódce drogą elektroniczną. W uwagach dotyczących detali wskazano na zatopione wypychacze detali, ślady po wypychaczach na powierzchni czołowej, przytarcia na powierzchniach bocznych oraz narożach detalu, urwanie jednego z zaczepów, zbyt mocno wypolerowaną przednią część detalu, brak płaskości detalu. W e-mailu z dnia 26 kwietnia 2011 roku pozwana poprosiła powódkę, aby wszystkie niedogodności zostały usunięte maksymalnie do dnia 28 kwietnia 2011 roku, aby w dniu następnym, tj. 29 kwietnia, można było przeprowadzić próby w siedzibie pozwaną, co związane było z następnym dostarczeniem detali do klienta bez wad powierzchniowych. Pozwana poprosiła o dołączenie do formy tworzywa, które pozostało po próbach w zakładzie powódki.

W dniu 29 kwietnia 2011 roku powódka dostarczyła pozwaną formę wtryskową oraz tworzywo sztuczne.

Powódka nie wniosła żadnego zastrzeżenia do protokołu z próby nr (...)\_P1.

W e-mailu z dnia 26 kwietnia 2011 roku powódka przesłała pozwaną drugą fakturę proforma na wykonanie formy na ramę 2-gniazdową gorącokanałową do B. (...) (zaliczka w wysokości 40%). W odpowiedzi na powyższe pozwana wskazała, że kolejna faktura może być wystawiona dopiero po przedstawieniu detali z poprawnie pracującej formy, z przedstawioną kartą pomiarową. Podkreśliła, że na chwilę obecną dysponuje detalami uszkodzonymi, zdeformowanymi, nie nadającymi się do pomiarów. W kolejnym e-mailu powódka przyznała, że pospieszyła się z wystawieniem faktury pro forma. Wskazała, że fakturę wystawi po pozytywnych pomiarach detali na próbach.

W dniu 30 kwietnia 2011 roku przeprowadzona została kolejna próba, celem sprawdzenia poprawności działania narzędzia, ustalenia parametrów procesu oraz oceny uzyskanych detali. Tym razem przeprowadzono ją w siedzibie pozwaną. Na tę okoliczność w dniu 30 kwietnia 2011 roku został sporządzony protokół z próby nr (...)\_P2, który został przesłany powódce drogą elektroniczną w dniu 6 maja 2011 roku. Co do pracy formy pod względem mechanicznym wskazano m.in. utrudnione zamykanie narzędzia, zakleszczanie narzędzia, nierównomierną pracę wypychaczy, wystawianie wypychaczy ponad powierzchnię gniazda, brak tabliczek znamionowych narzędzia. W zakresie

technologicznym natomiast wskazano m.in. wypłytki w środkowej części detalu, przytarcia na powierzchniach bocznych oraz narożach detalu, ślady po wypychaczach na powierzchni czołowej, utrudnione wypełnianie detalu w miejscu przewężenia. Sporządzono w tym dniu także raport pomiarowy prezentujący poziom zgodności detali pochodzących z przedmiotu zlecenia z wymaganiami technicznymi. Raport ten został przesłany powódce drogą elektroniczną w dniu 11 maja 2011 roku. Kolorem różowym oznaczone zostały te wymiary, które były niezgodne z parametrami zamówienia.

Powódka nie wniosła żadnego zastrzeżenia do powyższego protokołu jak również do raportu pomiarowego.

W dniu 14 czerwca 2011 roku powódka odebrała przedmiot zlecenia w celu doprowadzenia formy wtryskowej do zgodności wymiarowej oraz poprawności pracy mechanicznej i udostępnienia do kolejnych testów w siedzibie pozwanej. Na tę okoliczność sporządzono i wysłano powódce kolejny raport z prób nr (...)\_P3, z którego wynikało, że przedmiot zlecenia wciąż nie spełnia wymagań dokumentacji technicznej stanowiącej załącznik do zlecenia.

W związku z dużym opóźnieniem realizacji projektu pozwana przygotowała prezentację odbioru technicznego formy opartą o wyniki pomiarów oraz testów jej klienta i przedstawiła ją na spotkaniu w dniu 8 czerwca 2011 roku w siedzibie powódki. Dokument definiował obszary niezgodności i problemy, z jakimi napotkał się klient w związku z brakiem zgodności wymiarowej. Głównymi obszarami niezgodności były: niezgodności wymiarowe w zakresie wymagań rysunkowych, brak montowalności z pokrywą zamykającą, utrudniony montaż uszczelek pod okablowanie i nieszczelność całego komponentu. Podczas spotkania omówiono wszystkie aspekty niezgodności z zamówieniem, a powódka zadeklarowała dokonanie stosownych korekt i napraw do dnia 13 czerwca 2011 roku.

Testy mające na celu weryfikację wprowadzonych zmian, omówionych podczas wyżej opisanego spotkania, przypadły na 14 czerwca 2011 roku. W trakcie testów powtórzyła się awaria formy z dnia 15 kwietnia 2011 roku, polegająca na powtórnym wyłamaniu suwaka skośnego. Kolejne próby wykonano w dniu 28 czerwca 2011 roku, czyniąc to w obecności przedstawicieli powódki, a następne w dniu 30 czerwca 2011 roku. Na okoliczność wszystkich powyższych testów sporządzono raporty nr: (...)\_P4, (...)\_P5 i (...)\_P6, które każdorazowo przesłano powódce i które stanowić miały podstawę dokonywania stosownych korekt. Żadna z w/w prób nie przyniosła rezultatu w postaci poprawy pracy przedmiotu zamówienia zarówno w aspekcie mechanicznym, jak i pod względem poprawy zgodności wymiarowej.

W dniu 12 lipca 2011 roku ustalono i przedstawiono powódce warunki dla kolejnych testów. Te odbyły się w dniu 14 lipca 2011 roku i ponownie zakończyły się wynikiem negatywnym. Sporządzono wówczas notatkę ze spotkania, podpisaną również przez przedstawiciela powódki oraz protokół z próby nr (...)\_P7, który został przesłany powódce e-mailem z dnia 15 lipca 2011 roku. W zakresie pracy formy pod względem mechanicznym w protokole wskazano m.in.: wypychacze poniżej powierzchni gniazd formujących, detale nie spadają swobodnie z wypychaczy, brak możliwości pracy w cyklu automatycznym, niskie pierścienie centrujące. W zakresie pracy pod względem technologicznym natomiast w protokole wskazano m.in.: niewielkie wypłytki na środkowym elemencie w kształcie litery V, ślady po wypychaczach okrągłych, rozrywanie detali.

Powódka nie wniosła żadnego zastrzeżenia do protokołu z próby nr (...)\_P7.

Później przeprowadzono jeszcze trzy próby, które przebiegły w sposób podobny do poprzednich i po raz kolejny ujawniły błąd konstrukcyjny formy wtryskowej. Podczas próby nr 8, przeprowadzonej w dniu 5 sierpnia 2011 roku, nastąpiło trzecie z kolei złamanie suwaka skośnego, co zostało odnotowane w protokole z prób nr (...)\_P8. Od tej pory pozwana kilkunastokrotnie zgłaszała żądanie zmiany konstrukcji formy.

Protokół z próby z dnia 24 sierpnia 2011 roku nr (...)\_P10 wykazał dalsze problemy z zamykaniem formy, niskie pierścienie centrujące, brak opisów rodzaju tworzywa, brak tabliczek informacyjnych, brak klamry spinającej formę wraz z zawiesiem i inne.

Powódka nie wniosła żadnego zastrzeżenia do protokołu z próby nr (...)\_P10.

W dniu 2 września 2011 roku pozwana zwróciła powódce w/w formę wtryskową. W dniu 8 listopada 2011 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) za wykonanie w/w formy wtryskowej na kwotę 127.428 złotych brutto, wynikającą z pomniejszenia kwoty zamówienia wynoszącej ogółem 182.040 złotych brutto o kwotę 54.612,00 złotych uiszczoną tytułem 30% zaliczki, zobrazowanej fakturą zaliczkową nr 3/11/ (...) z dnia 19 stycznia 2011 roku.

W dniu 18 listopada 2011 roku pozwana poinformowała powódkę za pośrednictwem poczty elektronicznej o rezygnacji z dalszych usług świadczonych przez powódkę, związanych z realizacją przedmiotowego zamówienia. W e-mailu wskazała, że zamówienie nie zostało zrealizowane, pomimo wspólnie uzgodnionego terminu przypadającego najpóźniej na dzień 18 kwietnia 2011 roku. Wskazała też, że podjęła decyzję o zamówieniu narzędzia w innej firmie. W świetle powyższego zażądała wystawienia faktury korygującej do faktury zaliczkowej nr 3/11/ (...) z dnia 19 stycznia 2011 roku, zwrotu zaliczki w kwocie 54.612 złotych brutto, uregulowania należności w kwocie 2.029,50 złotych za udostępnione powódce tworzywo do prób oraz zwrotu 20.000 Euro kary nałożonej na pozwaną przez jej klienta z tytułu nie dostarczenia detali do testów w wyznaczonym terminie i uregulowania należności za wszystkie próby przeprowadzone w jej siedzibie opiewające na kwotę 18.960 złotych. W dniu 23 listopada 2011 roku wysłano powódce listem poleconym oficjalną rezygnację z zamówienia wraz ze stosownymi załącznikami. Pismo to nie zostało podjęte przez powódkę.

W dniu 16 grudnia 2011 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 125.398,50 złotych brutto tytułem uregulowania należności wynikającej z w/w faktury, terminie 7 dni. Wskazała, że należność została pomniejszona o kwotę 2.029,50 złotych wynikającą z faktury VAT nr (...), do zapłaty której zobowiązana była sama powódka. W wezwaniu tym powódka wskazała, że podnoszone przez pozwaną twierdzenia i żądania dotyczące rzekomego niewykonania umowy nie znajdują żadnej podstawy w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy oraz w obowiązujących przepisach prawnych. Podkreśliła, że wykonała zleconą jej formę na ramkę B. (...) w sposób prawidłowy a wszystkie próby przedmiotowego dzieła, które były wykonywane w jej siedzibie zakończyły się wynikiem pozytywnym, co wskazuje na należyte i zgodne ze złożonym przez pozwaną zamówieniem wykonanie przez powódkę umowy. Jedynym uchybieniem ze jej strony było opóźnienie i przekazanie formy do prób w dniu 21 kwietnia zamiast w dniu 4 kwietnia. W pozostałej materii, podnoszone przez pozwaną zarzuty uznała za całkowicie bezpodstawne.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 16 marca 2012 roku, pozwana poinformowała, że należność, do której prawo usurpuje sobie powódka, nie zostanie uregulowana. Podniosła, że treść korespondencji wskazuje, iż powódka w sposób świadomy bądź nieświadomy nie przedstawiła faktów stanowiących podstawę rezygnacji z jej usług a w konsekwencji zaniechania dokonania płatności oraz ubiegania się o zwrot wpłaconej zaliczki wraz z pozostałymi zobowiązaniami. Przedstawiła też swoje argumenty stanowiące podstawę wycofania zamówienia.

W piśmie z dnia 29 sierpnia 2012 roku likwidator powódki poinformował pozwaną o otwarciu likwidacji z dniem 14 sierpnia 2012 roku. Wskazał, że w (...) zostanie ogłoszone wezwanie do wierzycieli spółki o zgłaszanie roszczeń i wierzytelności a ponadto, że wymagalny dług pozwanej na dzień sporządzania pisma wynosi 127.428 złotych (bez odsetek). Zagroził, że brak wpłaty wymienionej kwoty może spowodować wystąpienie na drogę postępowania sądowego.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 5 września 2012 roku, pozwana poinformowała powódkę, że nie ma żadnych zobowiązań względem niej oraz przypomniała, że w dniu 18 listopada 2011 roku wycofała swoje zamówienie i dołączyła do grupy wierzycieli oczekujących na spłatę zadłużenia.

Wykonana przez powódkę forma wtryskowa nie nadawała się do wytworzenia zgodnych z oczekiwaniami pozwanej detali. Zasadniczą jej wadą był brak funkcjonalności. Wszystkie próby formy przeprowadzone zarówno w narzędziowni powódki, jak i u pozwanej, kończyły się awariami, a wyprodukowane wówczas detale były wadliwe. Wady te mogły mieć przyczyny zarówno w obszarze projektowania formy, podczas wykonywania formy w narzędziowni, jak i podczas procesu technologicznego ich wytwarzania. Uniemożliwiają one wytwarzanie ramek do B.. Stan techniczny formy nie wskazuje, aby była ona używana do seryjnej produkcji. Jeden z suwaków jest wyłamany, na elementach ruchomych nie ma śladów pracy. Główną przyczyną nieprawidłowego działania formy jest niestaranne

i niedokładne wykonanie: źle spasowane elementy formy, wystające wypychacze, pękające nie-starannie dorabiane i dopasowane suwaki, zamiast znormalizowanych. Usterki te powtarzały się w kolejnych próbach i ostatecznie nie zostały przez powódkę usunięte. Forma nie spełniała swojej podstawowej funkcji, którą było doprowadzenie roztopionego, przygotowanego przez wtryskarkę tworzywa do gniazd, odebranie od tego tworzywa ciepła, uwolnienie detali (działanie suwaków) i wypchnięcie zastygniętych i niezdeformowanych detali. Próbne detale oraz protokoły wykonane przez pozwaną (powódka ich nie wykonywała) wykazują, że forma tej funkcjonalności nie osiągnęła.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że strony łączyła umowa o dzieło, gdyż w dniu 13 stycznia 2011 roku pozwana wysłała do powódki zamówienie nr (...) na formę wtryskową gorącokanałową 2-gniazdową do produkcji detalu F31 B. L. B. (...) za wynagrodzeniem w kwocie 182.040 złotych brutto. Powyższe zamówienie swym zakresem obejmowało więc wykonanie szczegółowo określonego dzieła.

Bezspornym jest także to, że w dniu 18 stycznia 2011 roku pozwana przelała na rzecz powódki kwotę 54.612 złotych brutto tytułem 30% zaliczki na wykonanie formy oraz że powódka przedstawiła pozwanej Harmonogram Prac Wdrożeniowych, na którym zadeklarowała zakończenie realizacji projektu w dniu 8 kwietnia 2011 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości to, że powódka nie wykonała formy wtryskowej zgodnie ze złożonym zamówieniem i w zadeklarowanym przez siebie terminie oraz nie dostarczyła pozwanej detali zgodnych z założeniami przyjętymi do realizacji zlecenia.

W konsekwencji powyższego, w dniu 18 listopada 2011 roku pozwana odstąpiła od umowy łączącej ją z powódką.

W ocenie Sądu I instancji, na gruncie przedmiotowej sprawy odstąpienie od umowy przez pozwaną (zamawiającą) po upływie terminu do wykonania dzieła było skuteczne, ponieważ wykonanie dzieła przez powódkę (przyjmującą zamówienie) okazało się obiektywnie nieprawdopodobne, zarówno w czasie pierwotnie określonym w umowie o dzieło, tj. do dnia 8 kwietnia 2011 roku, jak i po przedłużeniu tego terminu przez powódkę, próbującą je zrealizować mimo opóźnienia, za zgodą pozwanej. Owo nieprawdopodobieństwo wykonania dzieła oznaczało w tym przypadku brak wykonania formy wtryskowej pozwalającej na wytworzenie zgodnych z dokumentacją techniczną i oczekiwanych przez pozwaną detali stanowiących ramki do samochodu marki B..

Zachowaniu pozwanej nie sposób było przypisać cechy braku współdziałania. Świadczy o tym chociażby wola pozwanej systematycznego umożliwiania powódce oddania zamówionego u niej dzieła w terminie późniejszym, niż ten wynikający z umowy. Przypomnieć należy, że zgodnie z umową dzieło winno być ukończone do dnia 8 kwietnia 2011 roku, tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie bezsprzecznie wynika, że pozwana, mimo przekroczenia przez powódkę powyższego terminu, przez praktycznie 7 dalszych miesięcy umożliwiała jej naprawienie wszelkich ujawnionych w dziele usterek i dokonanie korekt. Gdyby powódka wypełniła swoje zadanie w sposób należyty i kompletny, pozwana z pewnością przyjąłaby skończone dzieło, pomimo znaczącego opóźnienia. Wysłucenie takiego wniosku zdaje się być logiczne po szczegółowym przeanalizowaniu stanu faktycznego przedmiotowej sprawy i ocenie zachowania pozwanej. Ostatecznie jednak, powódka nie zadośćuczyniła swojemu zobowiązaniu w sposób umożliwiający praktyczne wykorzystanie stworzonego przez nią dzieła w seryjnej produkcji, jaką w planach miała pozwana. W tej sytuacji okoliczności, w jakich doszło do odstąpienia od umowy pozwalają na uznanie go za prawnie skuteczne.

Sąd Okręgowy uznał, że wykazane zostało również i to, że główną przyczyną nieprawidłowego działania przedmiotowej formy było niestaranne i niedokładne wykonanie jej przez powódkę: źle spasowane elementy formy, wystające wypychacze, pękające niestarannie dorabiane i dopasowane suwaki, zamiast znormalizowanych. Usterki te powtarzały się w kolejnych próbach i ostatecznie nie zostały przez powódkę usunięte. Forma nie spełniała więc swojej podstawowej funkcji, którą było doprowadzenie roztopionego, przygotowanego przez wtryskarkę tworzywa do gniazd, odebranie od tego tworzywa ciepła, uwolnienie detali (działanie suwaków) i wypchnięcie zastygniętych i niezdeformowanych detali. Próbne detale oraz protokoły wykonane przez pozwaną wykazały, że forma tej

funkcjonalności nie osiągnęła. Powódka nie wykazała więc zdolności wykonanej przez siebie formy do prawidłowego wytworzenia detali w postaci ramek do B..

Mając na uwadze powyższe, wobec skutecznego odstąpienia przez pozwaną od umowy zawartej z powódką, żądanie zasądzenia od pozwanej kwoty 125.398,50 złotych, stanowiącej drugą transzę wynagrodzenia za wykonane dzieło, Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądzając od powódki, jako przegrywającej proces, na rzecz pozwanej kwotę 5.617 złotych. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej w wysokości 3.600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz koszty poniesione na poczet wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii w wysokości 2.000 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na niewłaściwym zastosowaniu przepisów kodeksu cywilnego w części dotyczącej umowy o dzieło;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na pominięciu części opinii biegłego sądowego, bezzasadne odmówienie wiary dowodom z zeznań świadków S. S. i S. W.;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez obciążenie strony powodowej kosztami procesu w sytuacji zwolnienia jej z kosztów postępowania z uwagi na trudną sytuację finansową spółki.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie świadczenia pieniężnego żądanego w pozwie lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i przyznanie pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelująca niesłusznie zarzuca, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., co znalazło swój wyraz w należyтым uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 roku wydanym w sprawie III CK 314/05 (opubl. LEX nr 172176), zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna. Tymczasem wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego.

Podkreślić należy, że Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania, nie wykorzystując przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie części opinii biegłego, która wykroczała poza tezę dowodową sformułowaną przez Sąd w postanowieniu, jednakże Sąd Okręgowy odniósł się również i do tej części podając, że biegły stwierdził, iż okoliczności

związane z posiadaniem przez pozwaną spółkę certyfikatu ISO (...):2002 nie zostały uznane przez nich za bezpośrednią przyczynę wad, jakie posiada wykonana przez powódkę forma wtryskowa.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny opinii biegłego. Powódka w apelacji, wybiórczo odnosząc poszczególne zdania opinii do swoich argumentów, usiłowała wykazać swoje racje. Biegły w swojej opinii, wyraźnie podał, że firma (...) nie wykazała zdolności wykonanej przez siebie formy wtryskowej do wytworzenia zgodnych detali i nie przedstawiła żadnych wyników pomiarów, które ewentualnie potwierdziłyby tę zgodność i nie zakwestionowała pomiarów (...).

Bezsprzecznie z opinii NOT wynika, że zasadniczą wadą formy jest brak jej funkcjonalności i główną przyczyną jej nieprawidłowego działania jest niestaranne i niedokładne wykonanie tj. źle spasowane elementy formy, wystające wypychacze, pękające, niestaranne dorabiane i dopasowane suwaki zamiast znormalizowanych. Usterki te nie zostały przez powódkę usunięte, pomimo wezwań pozwanej i jej oczekiwania na gotowy, niewadliwy produkt.

Ponadto nawet biorąc pod uwagę fragment opinii NOT dotyczący roli firmy (...) w procesie uruchomienia produkcji w świetle norm ISO/TS uznać należy, że obarczanie pozwanej odpowiedzialnością za niepowodzenie projektu byłoby niezasadne. Okoliczność, iż nikt nie dbał o sprawną komunikację i wyraźne wyznaczenie odpowiedzialności, a pozwana dopiero po negatywnych wynikach prób włączyła się w proces, a powinna wystąpić do projektanta detalu o przekazanie analizy (...) detalu, nie ma znaczenia dla sprawy. Konkluzje, że zachowanie się zgodnie z normami ISO/TS mogłoby zapobiec skutkom wad w fazie projektowania w świetle okoliczności, że strony zawarły między sobą umowę o dzieło, nie mogą być uwzględnione. Wskazać bowiem należy, że pozwana złożyła zamówienie i liczyła na realizację dzieła zgodnie z treścią zamówienia, natomiast powódka wykonała je niestaranne i niedokładne, co skutkowało brakiem funkcjonalności formy.

Za niezasadne należało także uznać zarzuty skierowane do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań świadków S. W. (2) i S. S. (2).

Sąd Okręgowy na stronie 10 - 12 poddał te zeznania szczegółowej analizie, dokonanej przy uwzględnieniu zeznań pominiętego przez skarżącego świadka P. P. (2) oraz dowodów z dokumentów. Apelujący, kwestionując ocenę dowodu z zeznań S. W. (2) i S. S. (2), nie podjął próby wykazania, że ocena ta nie jest wszechstronna i została dokonana z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a tylko wtedy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny.

Zeznania świadków S. S. (2) i S. W. (2) dotyczące niewłaściwych sposobów przeprowadzania prób, nie mają oparcia w pozostałych dowodach. Nie można bowiem pominąć tego, że strona powodowa, mając zastrzeżenia do przeprowadzania kolejnych prób, powinna je uwidocznic w odpowiedziach na przesyłane jej protokoły z prób, które nigdy nie zostały zakwestionowane.

Należy także zwrócić uwagę na to, że likwidator powodowej spółki przyznał, że w czasie prób byli obecni pracownicy powoda ( k.121).

Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. W myśl art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Bezsprzecznie strony łączyła umowa o dzieło, a zatem powódka miała obowiązek wykonania dzieła, a pozwana do zapłaty wynagrodzenia.

Zasadnie Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 635 k.c. pozwana miała prawo do odstąpienia od umowy także po upływie terminu do wykonania dzieła (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku wydany w sprawie IV CSK 182/11 (opubl. OSNC 2012/7-8/90), a dokonane przez nią odstąpienie od umowy było skuteczne.

Nie można bowiem uznać, że doszło do wydania prawidłowo wykonanego przedmiotu świadczenia. Dowodem na to nie jest wystawiony przez stronę powodową dokument WZ. Dokument WZ z 29 kwietnia 2011 roku potwierdzał

jedynie wydanie formy pozwanemu w celu wykonania prób i testów i nie stanowi dowodu prawidłowego wykonania umowy. Nie można przy tym przeoczyć, tego, że powodowa spółka przyznała w mailu z dnia 26 kwietnia 2011 roku, że pospieszyła się z wystawieniem faktury pro forma, skoro detale są nieprawidłowe i wskazała, że fakturę wystawi po pozytywnych pomiarach detali na próbach, z czego wynika, że powod był świadomy, że nie wywiązał się z umowy i wycofuje wystawioną fakturę pro forma.

Kolejna próba przeprowadzona w dniu 30 kwietnia 2011 roku również wykazała szereg nieprawidłowości, dotyczących poziomu zgodności detali z wymaganiami technicznymi oraz pracy formy pod względem mechanicznym. Powódka nie wniosła żadnego zastrzeżenia do protokołu z prób ani do raportu pomiarowego, a w dniu 14 czerwca 2011 roku odebrała przedmiot zlecenia w celu dalszego doprowadzenia formy wtryskowej do zgodności wymiarowej oraz poprawności pracy mechanicznej. Oznacza to, że nie sposób uznać, że wydanie przedmiotu zlecenia nastąpiło w dniu 29 kwietnia 2011 roku, gdyż udostępniono go wtedy jedynie do kolejnych prób testowych, co jest widoczne w dokumentacji z kolejnych prób, nie kwestionowanej wcześniej przez powodową spółkę.

Podkreślenia wymaga zaś fakt, że pomimo kolejnych prób i długiego czasu oczekiwania na przedmiot zlecenia, pozwana nie otrzymała ostatecznie, do dnia 18 listopada 2011 roku, zamawianej formy zgodnej z wymaganiami technicznymi określonymi w zamówieniu.

Jednocześnie stwierdzić należy, że korekty, których domagała się pozwana nie stanowiły zmian konstrukcyjnych przedmiotu zamówienia, a jedynie miały na celu zapewnienie ramce funkcjonalności.

Zarzut, że pozwany dokonywał prób z tworzywa zróżnicowanego jako podniesiony dopiero w apelacji nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Zamówione dzieło nie zostało ukończone. Niewykonanie przez powoda formy wtryskowej zdolnej do wytwarzania detali jednoznacznie potwierdziła opinia biegłego.

Z uwagi na niewykonanie umowy za nieuprawnione należy uznać zarzuty niezastosowania przepisów dotyczących rękojmi, reklamacji czy gwarancji, w tym niepodniesienie żądania obniżenia ceny.

Również zarzuty dotyczące ewentualnego wykorzystywania formy, przez pozwaną spółkę, w procesie produkcyjnym są bezzasadne, gdyż biegły wskazał, że forma nie może pełnić swojej funkcji, a nie mogła być używana do produkcji, ponieważ jeden z suwaków jest wyłamany, brak również śladów pracy na elementach ruchomych.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że odstąpienie pozwanej od umowy w dniu 18 listopada 2011 roku było skuteczne, a co za tym idzie brak jest po stronie powodowej uprawnienia do żądania zapłaty za przedmiot zamówienia, bowiem z chwilą odstąpienia od umowy, zgodnie z art. 395 § 2 k.c. umowa uważana jest za niezawartą, a to co strony świadczyły ulega zwrotowi.

Analizując z kolei zarzut skierowany do rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej, zauważyć należy, że zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do tych kosztów zalicza się wynagrodzenie radcy prawnego, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty osobistego stawiennictwa strony nakazanego przez sąd.

Korzystanie przez stronę ze zwolnienia od kosztów sądowych nie zwalnia jej z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwnika. Brak było w sprawie podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., gdyż trudna sytuacja finansowa powodowej spółki nie stanowiła wystarczającego uzasadnienia dla nieobciążania strony powodowej kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną.



Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną i w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.